



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XIX: 2021

Grudziądz, dnia 22.04.2021 r.

Nr 10 (688)

1232. spotkanie

dr Jerzy Krzyś

## TATARSKI ARTYLERZYSTA

**W**arto przypomnieć dzisiaj postać pułkownika Józefa Koryckiego, który przez trzy lata był dowódcą 16. Pułku Artylerii Polowej (16 pap) w Grudziądzu. Pamiętają o nim i dzisiaj żyjący Polacy pochodzenia tatarskiego. Ostatnio ukazały się: praca Sławomira Hordejuka i szczegółowsza monografia, opracowana na podstawie wojskowych źródeł archiwalnych przez Waldemara Jaskulskiego, zawierająca wiele szczegółów z życia pułkownika.

Józef Korycki, herbu Koryca był potomkiem tatarów litewskich, osiedlonych przed wiekami na Podlasiu. Odziedziczył nawet pewne rysy twarzy przodków. Uwielbiając służbę wojskową, służyli potem Tatarzy wiernie w wojsku Rzeczypospolitej, ale wytrwali w religii muzułmańskiej. Uzyskali wiele przywilejów i z czasem stali się drobną szlachtą zaściankową.

Urodził się 6 I 1885 r. we wsi Studzianka powiat Białystok. W mieście powiatowym ukończył sześć klas gimnazjum, a następnie odbył rosyjskie studia wojskowe w Moskwie i Petersburgu. Jako oficer zawodowy walczył podczas pierwszych lat I wojny światowej w armii rosyjskiej, ale już od listopada 1917 roku, jako major artylerii był aktywny w polskim I Korpusie Wschodnim. Czuł się Polakiem. W dniu 1 czerwca 1919 r. awansował do stopnia podpułkownika. Podczas wojny 1920 roku i kilka lat potem służył w wielu jednostkach artylerii ciężkiej. Od 1923 roku pełni



*Pulk. Józef Korycki d-ca 16 p.a.p.*



*Józef Korycki*

nie dwóch roczników żołnierzy przez 19 miesięcy ze ćwiczebnymi strzelaniami na poligonach z 36 armat 75 mm. Była też Szkoła Podoficerska.

Stanowisko dowódcy 16. pap objął płk. J. Korycki w dniu 20 I 1926 r. W Grudziądzu zamieszkał przy ul. Króla J. Sobieskiego nr 17. Jego bezpośrednimi przełożonymi byli: d-ca 16 DP gen. dyw. Kazimierz Ładoś, a potem gen br. Włodzimierz Rachmistruk oraz szef 8. Okręgowego Szefostwa Artylerii w Toruniu płk Czesław Bzowski. W maju 1929 roku ustanowiono Odznakę Pułkową 16 pap w formie krzyża maltańskiego. Jury jako jednym z pierwszych egzemplarzy odznaczyło swojego dowódcę. Płk Korycki nosił odznakę stale, nawet w niewoli do 1944 roku, czując się duchowo związany z tym grudziądzkim pułkiem.



Nasz płk Korycki miał bardzo dobre opinie służbowe od powyższych dowódców i był przewidziany na wyższe stanowiska i dlatego kierowany był na różne kursy doskonalące, jak np. kurs dowódców pułku czy też trzymiesięczny kurs od

z kolei funkcję komendanta Szkoły Młodszych Oficerów Artylerii w Centrum Wyszkozenia Artylerii w Toruniu. Z dniem 15 VIII 1924 r. został awansowany do stopnia pułkownika. Kolejnym przydziałem, tym razem liniowym, było dowództwo 16. pap w Grudziądzu, stacjonującego częściowo w koszarach przy ul. gen. J. Bema i róg ulicy Legionów (dawniej Lipowa) nr 14/22. Tam była umieszczona komenda i I dywizjon z zapleczem, np. izbą chorych, weterynarią. A częściowo przy ulicy Legionów nr 46/52 w koszarach Marszałka J. Piłsudskiego, gdzie były pozostałe dywizjony, kasyno, ujeżdżalnia, stajnie, wozownie itp. W pułku prowadzono programowe szkole-





*Grób rodzinny Józefa Koryckiego na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.*

3 I 1928 r., dla wyższych dowódców artylerii. Pod koniec 1929 r. z rozkazu przełożonych zdaje dowództwo pułku (2 XII), gdyż zostaje skierowany znowu na IV kurs dla wyższych dowódców i generałów w Centrum Wyższych Studiów Wojskowych, który zakończył się dopiero 10 VII 1930 r. Było to przygotowanie do awansu, gdyż plk Korycki zostaje wówczas z kolei mianowany dowódcą 8. Grupy Artylerii (etat generała brygady) i zaczęły podlegać Mu wszystkie oddziały artylerii Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Stanowisko to pełnił do wybuchu wojny, a potem był dowódcą Grupy Artylerii Armii

Pomorze, aż do kapitulacji w Puszczy Kampinowskiej, w dniu 21 września 1939 roku.

Plk. J. Korycki przebywał w niewoli niemieckiej w obozie w VII A Murnau i tam pełnił niewdzięczną funkcję „starszego obozu” od 6 VII 1940 do 29 V 1945, kiedy to został obóz wyzwolony przez amerykańską 12 DPanc. i 29 DP.

Żonaty był tylko z młodszą o 22 lata Jadwigą z domu Menke (03 VII 1907-25 09.1953). Powojenne losy plka Koryckiego są nieznane. Wiemy tylko, że zmarł 26 V 1954 r. i jest pochowany w Gdyni na cmentarzu Witomińskim (nr grobu: sektor 10-13-4) z rodziną żony. Na grobowej tabliczce widnieje także półksiężyc i jakiś napis po arabsku. Czyli do końca życia był wierny swojej religii, także więc w czasie służby w Wojsku Polskim i pobycie w Grudziądzu.

## *Notatki*

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.